

Władysław Tatarkiewicz

Średniowieczny a nowożytny pogląd na piękno i sztukę

Studia Philosophiae Christianae 3/2, 111-118

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WŁADYSŁAW TATARKIEWICZ

ŚREDNIOWIECZNY A NOWOŻYTNY POGLĄD NA PIĘKNO I SZTUKĘ

I. Twierdzenia estetyki średniowiecznej czasom nowożytnym obce: Grupa A: Twierdzenia wywodzące się z metafizyki; Grupa B: Twierdzenie wywodzące się z metafizyki. II. Twierdzenia estetyki średniowiecznej bliskie nowożytnym: Grupa A: Twierdzenia powszechnie przyjęte; Grupa B: Twierdzenia występujące u niektórych tylko myślicieli średniowiecza. III. Twierdzenia czasów nowych niespotykane w wiekach średnich. IV. Twierdzenia starożytne a średniowieczne i nowożytne.

Wieki średnie trwały około tysiąca lat; poglądy estetyczne przez ten czas pod nie jednym względem zdążyły się zmienić. A w czasach nowych ulegały one przemianom jeszcze znacznie szybszym i większym. Toteż był więcej niż jeden „średniowieczny” i więcej niż jeden „nowożytny” pogląd na piękno i sztukę, i porównanie ich może być przeprowadzone w różny sposób. Można porównywać najdawniejsze poglądy średniowieczne z najpóźniejszymi nowożytnymi. Są odległe od siebie o półtora tysiąclecia i zupełnie różne; nie zdaje się wszakże by takie porównanie było wydajne. Wydajnym będzie raczej porównanie poglądów sobie bliższych: poglądów dojrzałego średniowiecza z XIII w. z bliskimi mu czasowo poglądami Odrodzenia, a z naszymi tylko wtedy gdy się od Renesansowych różnią. Poglądy estetyczne XIII czy XV wieku bywały różne, jak różnymi są poglądy naszych czasów; porównuje się najbardziej typowe i najbardziej przyjęte.

Z twierdzeń estetyki średniowiecznej będą tu zestawione najpierw te, od których czasy nowe (odrazu lub stopniowo)

odeszły i które ludziom nowożytnym stały się obce, potem zaś te, które wydają się im bliskie i zostały w nowożytnej estetyce aż po nasze czasy utrzymane.

I. Twierdzenia estetyki średniowiecznej czasom nowożytnym obce

Twierdzenia te niech będą podzielone na dwie grupy: na twierdzenia wywodzące się z ówczesnej metafizyki i na takie, które od niej były niezależne.

Grupa A: Twierdzenia wywodzące się z metafizyki:

1. Twierdzenie, że piękno jest własnością „transcendentalną” czyli powszechną własnością bytu. Cokolwiek jest, jest piękne: *ens et pulchrum conventuntur*. Twierdzeniu temu pokrewne było inne: że w świecie panuje „pankalia” czyli, że świat przyrodzony jest w całości piękny. Oba twierdzenia odpowiadały średniowiecznej teologii i filozofii: świat jest stworzony przez Boga, więc jakże nie miałby być piękny.

2. Twierdzenie, że poza i ponad pięknem zwykłym dostępnym zmysłom, pojawiającym się w naturze i sztuce jest jeszcze piękno od niego doskonalsze, nadprzyrodzone, nadludzkie. Twierdzenie to, choć nie wypływało w sposób konieczny z teocentrycznej metafizyki, było jednak naturalne w jej kręgu. Nawet piękno świata przyrodzonego było w tej metafizyce tłumaczone jako odbłask piękna nadprzyrodzonego.

3. Twierdzenie, że piękno i dobro są do siebie podobne i ze sobą złączone. Wynikało to z ówczesnego przekonania, że zarówno piękno jak dobro polegają na doskonałości.

4. Twierdzenie, że natura jest doskonalsza i piękniejsza od sztuki; jest bowiem tworem boskim i nie może nie być doskonalsza od tworu ludzkiego, jakim jest sztuka.

5. Twierdzenie, że nadmierne upodobanie do piękna jest objawem zmysłowej pożądliwości, *concupiscentia* i przeto jest godne potępienia. Tak samo godną potępienia jest sztuka, jeśli

jest używana do innych celów niż religijnych i wychowawczych. Takie potępienia piękna i sztuki nie było wszakże w XIII w. powszechne, zwłaszcza było obce ruchowi franciszkańskiemu.

Grupa B: Twierdzenia nie wywodzące się
z metafizyki:

1. Twierdzenie, że sztuka jest rodzajem wiedzy, umiejętnością (*scientia*), jest bowiem oparta o ogólne zasady i reguły. Sztuki piękne teoria średniowieczna zaliczała do umiejętności mechanicznych, a poezję i muzykę — do wyzwolonych.

2. Twierdzenie, że piękno polega na właściwej strukturze rzeczy. Takie jego rozumienie prowadziło do tezy, że każda sztuka, nawet rzemieślnicza, może być piękna, toteż nie rozróżniano sztuki i rzemiosła. I rozumienie to stało na przeszkodzie wyodrębnieniu sztuk, oddzieleniu ich od rzemiosła, techniki, nauki.

3. Twierdzenie, że istotnymi zadaniami sztuki są dydaktyczno-moralne — choć ma również zadanie inne, wytwarzanie rzeczy pięknych, „piękna ścian”, *venustas parietum*.

4. Twierdzenie, że sztuka wymaga prawdy. Było ono przyjmowane bez zastrzeżeń w teorii, mimo, że praktyka sztuki gotyckiej wydaje się inna, gdyż deformowała rzeczywistość. Rzecz w tym, że deformowała zwykły wygląd rzeczywistości aby — przedstawić ją jeszcze prawdziwiej.

5. Twierdzenie, że w sztuce obowiązują kanony, w szczególności kanoniczne proporcje ciała ludzkiego, triangulacja budowli, kanony muzyki, stałe formy poezji.

6. Twierdzenie, że jest hierarchia sztuk. Wynikało stąd upodobanie do paragonów między nimi, zwłaszcza między sztukami pięknymi i poezją i dochodzenie, która jest doskonalsza.

Zestawione powyżej twierdzenia estetyki średniowiecznej miały inną genezę w pierwszej, a inną w drugiej grupie, mimo że jedne i drugie wywodziły się ze starożytności. Twierdzenia grupy A pochodziły przeważnie z filozofii Platona i Plotyna, nabrały znaczenia teologicznego u Pseudo-Dionizego, a ostateczną postać otrzymały w filozofii scholastycznej. Twierdze-

nia zaś grupy B pochodziły z warsztatowych pojęć Greków, przechowanych i rozwiniętych w szczegółowej średniowiecznej teorii muzyki, poezji i architektury.

W czasach nowych część twierdzeń obu grup została porzucona, ale część utrzymała się w estetyce, a nawet, jak upodobanie do paragonów, miała w dobie Odrodzenia jeszcze większe nasilenie.

Twierdzenia estetyki średniowiecznej, które mają z kolei być zestawione, mianowicie te, które w estetyce nowożytnej przynajmniej częściowo zostały utrzymane, niech będą również podzielone na dwie grupy, ale wedle innej zasady: jedną grupę będą stanowiły twierdzenia uznawane w średniowieczu powszechnie, a drugą te, które były głoszone tylko przez niektórych pisarzy.

II. Twierdzenia estetyki średniowiecznej bliskie nowożytnym

Grupa A: Twierdzenia powszechnie przyjęte:

1. Definicja piękna zwięzająca starożytną, a w późniejszym średniowieczu pospolicie używana. Była dziełem scholastyków XIII wieku, w szczególności Tomasza z Akwinu. Do jego definicji piękna — *pulchra sunt quae visa placent* — wchodziły dwa i tylko dwa momenty: kontemplacja (oglądanie) piękna przez podmiot oraz upodobanie budzone przez piękno w podmiocie.

2. Teoria piękna twierdząca, że polega ona na dwu rzeczach: na proporcji i blasku, *commensuratio* i *claritas*: teoria ta stanowiła właściwe średniowieczu kompromisowe połączenie dwu przeciwstawnych starożytnych teorii: helleńskiej teorii, że piękno polega na proporcji, i hellenistycznej, że polega na blasku.

3. Twierdzenie, że w pięknie jest czynnik subiektywny i piękno podmiotu zależy od jego własności, ale także od wymagań podmiotu. Konsekwencją tego twierdzenia było relacjonistyczne rozumienie piękna i twierdzenie, że piękno jest stosunkiem podmiotu i przedmiotu. Twierdzenia te zapoczątkowały odwrót od starożytnego, klasycznego, czysto obiektywnego ro-

zumiana piękna; odwrót był w wiekach średnich częściowy, czasy nowe odeszły znacznie dalej od obiektywizmu estetycznego.

4. Twierdzenie, że oprócz piękna polegającego na proporcji form (*commensuratio*) istnieje też piękno polegające na odpowiedności formy do celu (*aptum, decorum*). Zauważyli je już starożytni stoicy, ale nacisk na nie położyło średniowiecze (od Augustyna).

5. Ograniczenie naśladowczego pojęcia sztuki (*imitatio*), uzupełnienie czynnika naśladowczego przez czynnik wyobraźni (*imaginatio*).

6. Twierdzenie, że piękno i sztuka są zjawiskami złożonymi, że należy w nich oddzielać treść i formę („*verba polita*” w poezji). Prowadziło ono do uznania, że piękno i sztuka podlegają różnym interpretacjom: zarówno formalnej jak treściowej, symbolicznej, egzemplarycznej, demonstratywnej.

7. Stosowanie różnych podziałów sztuki, jednakże brak istotnego podziału: na sztuki piękne i rzemieślnicze.

8. Wskazania niektórych warunków niezbędnych, aby doznawać piękna, jak sympatia odbiorcy do postrzeganego pięknego przedmiotu.

O ośmiu wymienionych twierdzeniach estetycznych nie można powiedzieć by były powszechnie w wiekach średnich, a nawet tylko w XIII w. przyjęte; jednakże były przyjęte przez najbardziej wpływowych scholastyków, jak Bonawentura czy Tomasz z Akwinu, i mogą być uważane za typowe dla XIII-wiecznego augustynizmu czy tomizmu.

Grupa B: Twierdzenia występujące u niektórych tylko myślicieli średniowiecza:

1. Zestawienie odmian piękna (u Witelona).
2. Przeprowadzenie rozróżnień: oddzielenie piękna struktury od piękna ozdób, piękna zmysłowego od symbolicznego, piękna rzeczy od pięknego ich przedstawienia.
3. Pewne zbliżenie dwu pojęć: piękna i sztuki. Nastąpiło po

części na drodze teologicznej, przez porównanie Boga do artysty i tłumaczenie przyrody jako dzieła sztuki boskiej.

Po tym zestawieniu twierdzeń estetyki średniowiecznej kolej na przypomnienie twierdzeń nowożytnych, które wiekom średnim były obce. Z bardzo licznych tylko twierdzeń niech będą zestawione ważniejsze.

III. Twierdzenia czasów nowych niespotykane w wiekach średnich

1. Że piękno jest li tylko subiektywną reakcją człowieka (estetyka średniowieczna liczyła się jedynie z tym, że w pięknie jest czynnik subiektywny);

2. że piękno może mieć różne odmiany, a sztuka różne style;

3. że sztuki piękne różnią się zarówno od rzemioł jak od umiejętności;

4. że sztuka (w nowożytnym nie-rzemieślniczym rozumieniu) jest żywiołową potrzebą człowieka, a nie tylko i niekoniecznie środkiem do osiągnięcia takich czy innych celów;

5. że w swych najlepszych dziełach jest twórcza, indywidualna, wolna; że dąży i ma prawo dążyć nie tylko do doskonałości, ale także do odrębności i nowości;

6. że jest owocem nie tylko reguł, ale więcej jeszcze talentu, wyobraźni, intuicji, a przeto jest w dużym stopniu nieobliczalna;

7. że ma swoistą prawdę artystyczną, nie identyczną z prawdą, ku której zmierza nauka;

8. że jej stosunek do rzeczywistości może być swobodny, że przysługuje jej prawo przekształcania rzeczywistości;

9. że jest związana z uczuciem i ekspresją, że istotne jest dla niej wywoływanie wzruszeń;

10. że każda sztuka ma inne wartości i nie ma powodu robić między nimi paragonów.

Myśli tych nie ma w średniowiecznych traktatach, a w każdym razie nie są w nich explicite wypowiedziane; natomiast zdają się niekiedy implikowane w średniowiecznej sztuce, która postulatami nowoczesnej teorii pod niektórymi względami odpowiadała bardziej niż w średniowiecznej.

IV. Twierdzenia starożytne a średniowieczne i nowożytne

Średniowieczna estetyka korzystała ze starożytnej, jednakże pewne jej tezy puściła w niepamięć, a inne dodała, stając się przez to estetyką różną od starożytnej. Odrodzenie na nowo sięgnęło do starożytnej, ale wzięło z niej inne tezy niż brało średniowiecze.

A. Nawrót do antyku w dobie Odrodzenia pociągnął za sobą porzucenie następujących tez, mimo że były pochodzenia antycznego:

1. Twierdzenie o istnieniu nadprzyrodzonego, absolutnego piękna (choć miało początek w starożytności: u Plotyna);
2. twierdzenie o „pankalii”, pięknie wszechświata (choć to znów było zainicjowane przez stoików);
3. ujemnej oceny sztuki (choć początek dał jej również starożytny myśliciel: Platon);
4. alegorycznego rozumienia natury i sztuki (choć ono także pochodziło z neoplatonizmu);
5. dydaktyczno-moralizatorskiego oceniania sztuki (choć klasycznym jego źródłem był Horacy).

Wszystkie te tezy miały początek w prądach starożytności, jednakże nie były szczególnie dla starożytności typowe; i gdy w XV w. nastąpił nawrót do antyku — zostały poniechane.

B. Natomiast nawrót do antyku w dobie Odrodzenia skłonił do przyjęcia innych twierdzeń starożytnych:

1. że sztuka odtwarza naturę, a czyni to w sposób swobodny, jak tego uczył Arystoteles;
2. że forma jest istotnym elementem sztuki, jak tego uczyli krytycy późnego hellenizmu;
3. że natchnienie i twórczość stanowi o wartości sztuki, jak to starożytność twierdziła o poezji (choć nie o muzyce i nie o sztukach plastycznych);
4. że sztuka może mieć wiele stylów, jak tego uczyła starożytna retoryka (choć nie teorie innych sztuk);
5. gdy nieco później nowożytna estetyka wystąpiła z tezą, że piękno może być subiektywną reakcją ludzi, a nie obiektywną

własnością rzeczy, to i tu mogła się odwołać do starożytności: wprawdzie teza była w sprzeczności z panującym w starożytności przekonaniem, ale już wtedy głosiła ją szkoła sceptyków pirronistów¹.

OPINION MÉDIEVALE ET MODERNE SUR LA BEAUTÉ ET L'ART

(r é s u m é)

L'auteur de l'article confronte les thèses esthétiques du Moyen-Age avec celles du monde moderne. Il les classe en groupes de la façon suivante: I — Thèses esthétiques médiévales ignorées des temps modernes: le groupe A: thèses qui dérivent de la métaphysique; le groupe B: thèses qui n'ont pas leurs sources dans la métaphysique. II — Thèses esthétiques médiévales proches des modernes: le groupe A: thèses d'usage générale; le groupe B: thèses qui ne paraissent que chez certains penseurs du Moyen-Age. III — Thèses des temps modernes inconnues au Moyen-Age. IV — Thèses antiques et thèses du Moyen-Age et des temps modernes.

Thèses de l'esthétique antique, rassemblés dans cet article, l'auteur les a examiné plus particulièrement dans le I volume de son „Histoire de l'Esthétique” (Historia Estetyki — 2^e éd. 1962), thèses de l'esthétique médiévale — dans le II volume, et enfin les problèmes mentionés ci-dessus feront partie du III volume (qui est sous presse).

¹ Zestawione tu twierdzenia estetyki starożytnej są dokładniej omówione w I tomie „Historii Estetyki” autora (2 wyd., 1962), twierdzenia estetyki średniowiecznej — w tomie II-im, a całe niniejsze zestawienie wejdzie do tomu III-go (który jest w druku).